

Sygn. akt VU 981/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący SSO Beata Łapińska

Protokolant st. sekr. sądowy Cezary Jarocki

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z wniosku K. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do rekompensaty

na skutek odwołania K. L.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 18 sierpnia 2017 r. sygn. (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt V U 981/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 sierpnia 2017 roku, znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił K. L. prawa do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Zakład wskazał, że do pracy w szczególnych warunkach nie został zaliczony okres od dnia 24 kwietnia 1991 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku.

W odwołaniu z dnia 18 września 2017 roku K. L. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do rekompensaty poprzez zaliczenie do szczególnego stażu pracy okresu od dnia 24 kwietnia 1991 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku. Wnioskodawca wskazał, że w ww. okresie realizował pracę górniczą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisko starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Na rozprawie w dniu 9 maja 2018 roku pełnomocnik organu rentowego wskazał, że uprawnienia wnioskodawcy do emerytury wcześniejszej były badane przed tut. Sądem w toku postępowania sygn. akt V U 6313/14.

Na rozprawie w dniu 3 lipca 2018 roku wnioskodawca wskazał, że organ rentowy prawomocną decyzją z dnia 24 września 2014 roku zaliczył mu do szczególnego stażu pracy okres od dnia 24 kwietnia 1991 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku na stanowisku starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego. Niekonsekwentna jest zatem zdaniem skarżącego odmowa zaliczenia do szczególnego stażu pracy okresu od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku, skoro nadal zajmował to samo stanowisko.

W piśmie procesowym z dnia 27 lipca 2018 roku organ rentowy wskazał, że zaliczenie do szczególnego stażu pracy okresu od dnia 24 kwietnia 1991 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku nastąpiło wskutek błędu.

Na rozprawie w dniu 20 grudnia 2018 roku organ rentowy wskazał, że zaskarżoną decyzją nie zaliczył wnioskodawcy żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

K. L. urodził się w dniu (...).

(okoliczność niesporna)

Prawomocnym wyrokiem z dnia 3 marca 2011 roku, sygn. akt III AUa 52/11 Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację K. L. od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. oddalającego odwołanie K. L. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 29 października 2008 roku odmawiającej przyznania prawa do emerytury górniczej. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, że wnioskodawca nie wykonywał nawet zbliżonych rodzajowo obowiązków do prac górniczych polegających na urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Ponadto Sąd II instancji wskazał, że ubezpieczony nie wykonywał obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce.

(dowód: odwołanie, k. 2, odpowiedź na odwołanie, k. 5, odpis wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 30 listopada 2010 roku, sygn. akt V U 670/10, k. 100, odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 marca 2011 roku, k. 135 wraz z uzasadnieniem, k. 137 - 150 akt sprawy sygn. akt V U 670/10)

K. L. złożył w dniu 7 sierpnia 2014 roku wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Wnioskodawca wskazał, że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

(dowód: wniosek o emeryturę, k. 1 akt emerytalnych)

Decyzją z dnia 24 września 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił K. L. przyznania prawa do emerytury. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że wnioskodawca nie wykazał 15-letniego szczególnego stażu pracy, a jedynie 6 lat, 9 miesięcy i 8 dni. Organ rentowy uznał, że wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych w okresie od dnia 24 kwietnia 1991 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku na stanowisku starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego.

(dowód: decyzja z dnia 24 września 2014 roku, k. 19, odwołanie, k. 20 akt emerytalnych, odpowiedź na odwołanie, k. 3 - 4 akt sprawy sygn. akt V U 6313/14)

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2015 roku, sygn. akt V U 6313/14 Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji z dnia 24 września 2014 roku.

(dowód: odpis wyroku z dnia 8 czerwca 2015 roku, sygn. akt V U 6313/14, k. 27 akt emerytalnych)

Decyzją zaliczkową z dnia 24 lipca 2017 roku, znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. przyznał uprawnionemu do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy K. L. emeryturę z urzędu od dnia (...), to jest od dnia osiągnięcia wieku emerytalnego. Wysokość emerytury wnioskodawcy została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy emerytalnej i wyniosła 5 222,39 zł brutto.

(dowód: decyzja o przeliczeniu renty z dnia 27 sierpnia 2015 roku, k. 31, decyzja zaliczkowa o przyznaniu emerytury z urzędu z dnia 24 lipca 2017 roku, k. 35 akt emerytalnych)

W dniu 21 lipca 2017 roku K. L. złożył wniosek o przyznanie prawa do rekompensaty w postaci dodatku do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że w okresie od dnia 24 kwietnia 1991 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku wykonywał pracę na stanowisku starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego, zgodnie z zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu Nr 9 z dnia 23 grudnia 1994 roku, załącznik Nr 3, litera B, poz. 6.

(dowód: wniosek o przyznanie prawa do rekompensaty z dnia 21 lipca 2017 roku, k. 37 akt emerytalnych)

Ostateczną decyzją z dnia 18 sierpnia 2017 roku organ rentowy przyznał K. L. emeryturę z urzędu od dnia (...)w kwocie 5 222,39 zł.

(dowód: decyzja z dnia 18 sierpnia 2017 roku, k. 41 akt emerytalnych)

Zaskarżoną decyzją z dnia 18 sierpnia 2017 roku organ rentowy odmówił wnioskodawcy przyznania prawa do rekompensaty, podnosząc że ubezpieczony nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

(dowód: decyzja z dnia 18 sierpnia 2017 roku, k. 40 akt emerytalnych)

Prawomocną decyzją ZUS z dnia 24 września 2014 roku okres zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 24 kwietnia 1991 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku w (...) na stanowisku starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego został zaliczony do jego szczególnego stażu pracy.

(dowód: decyzja z dnia 24 września 2014 roku, k. 19, odwołanie, k. 20, odpis wyroku z dnia 8 czerwca 2015 roku, sygn. akt V U 6313/14, k. 27 akt emerytalnych)

W okresie od dnia 2 stycznia 1986 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku K. L., będąc zatrudnionym w (...) zajmował kolejno stanowiska: starszego inspektora nadzoru, starszego inspektora, starszego inspektora technicznego. W wystawionym świadectwie pracy jego pracodawca podał, że w okresie od dnia 24 kwietnia 1991 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku wykonywał pracę w szczególnych warunkach na stanowisku starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego, zgodnie z zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu Nr 9 z dnia 23 grudnia 1994 roku, załącznik Nr 3, litera B, poz. 6.

(dowód: świadectwo pracy z dnia 31 grudnia 2012 roku, k. 48)

W okresie od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku K. L. pracował w dziale nadzoru inwestycyjno – lądowego i zajmował stanowisko odpowiadające zatrudnieniu na stanowisku starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego. Przełożonym ubezpieczonego był kierownik działu, który z kolei podlegał dyrektorowi inwestycjnemu. Do obowiązków wnioskodawcy należał nadzór nad wykonawcą obiektu poprzez kontrolę jakości robót odwodnienia powierzchniowego na odkrywcę, przedpolu i zwałowisku kopalni węgla brunatnego. Prace te świadczone były przez oddziały (...) Zakładu (...), albo oddziały zewnętrzne, jak E., H. lub I.. W skład brygad wykonujących roboty wchodził operatorzy sprzętu górniczego, robotnicy budowlani, zbrojarze i geodeci, którzy podlegali bezpośrednio swoim brygadzystom, a ci z kolei podlegali kierownikom budów. Ubezpieczony kontrolował wykonanie obiektu pod względem jakości, terminowości, bezpieczeństwa i kosztów, nadzorując obiekty odwodnieniowe, takie jak rowy, piaskowniki, pompownie, systemy rowów, kanały, pola retencyjno – osadowe, rurociągi. Zajmował się zarówno techniczną stroną prac, jak i bieżącą kontrolą sposobu wykonywania zadania.

Przed przygotowaniem projektu wnioskodawca sporządzał założenia techniczne, oceniał złożoną dokumentację i decydował o jej przyjęciu. Po zaakceptowaniu dokumentacji zlecał wykonanie obiektu działom kopalnianym lub podwykonawcom. O tym, kto realizował roboty decydował kierownik działu. Wnioskodawca zaś przekazywał teren budowy, przedstawiając wykonawcy zakres prac. Inspektor nadzoru był zobowiązany do kontrolowania realizacji i zgodności robót z projektem. Kontrola polegała na tym, że wnioskodawca wizytował dany odcinek terenu budowy, poruszając się pieszo. Sprawdzał wówczas, czy roboty są wykonywane zgodnie z projektem, warunkami technicznym i przepisami BHP. Wnioskodawca miał przydzielone pomieszczenie, w którym realizował prace

biurowe polegające na prowadzeniu dziennika budowy, sprawdzaniu kosztorysu pod względem zgodności z normami rachunkowymi, zapoznawaniu się z dokumentacją, dokonywaniu rozliczeń finansowych, weryfikacji obmiarów, analizowaniu bieżących płatności, faktur. Biuro ubezpieczonego było zlokalizowane na terenie zakładu górniczego, ale poza odkrywką, w odległości około 200 metrów od miejsca wykonywania robót górniczych. Wnioskodawca spędzał tamże co najmniej 30% czasu pracy w ciągu każdej dniówki pracowniczej.

Wnioskodawcy nie podlegał żaden z pracowników Kopalni, sporadycznie tylko zdarzało się, że w razie nieprawidłowości wskazywał prace do wykonania sztygarowi, który kierował daną brygadą. Co do zasady zaś odnotowywał jedynie nieprawidłowości w dzienniku budowy i zwracał na powyższe uwagę kierownikom budów i kierownikowi działu. Nie był zwierzchnikiem żadnych pracowników.

(dowód: zeznania wnioskodawcy, nagranie od minuty 13:23 do minuty 27:27 w związku z nagraniem od godziny 1:05:49 do godziny 1:17:26., zeznania świadków: J. B., nagranie od minuty 35:18 do minuty 51:40, M. M., nagranie od minuty 51:40 do godziny 1:05:45, protokół z rozprawy z dnia 20 grudnia 2018 roku, k. 58 – 62 akt sprawy, zeznania wnioskodawcy, protokół z rozprawy z dnia 25 sierpnia 2009 roku, k. 38 w związku z protokołem z rozprawy z dnia 16 listopada 2010 roku, k. 98v, zeznania M. M., protokół z rozprawy z dnia 25 sierpnia 2009 roku, k. 38v, zeznania świadka J. B., protokół z rozprawy z dnia 16 listopada 2010 roku, k. 97v akt sprawy sygn. akt V U 1860/08)

Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów i zważył co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Już na wstępie wskazać należy zgodnie z art. 476 § 2 k.p.c., sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych jest sprawa, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego. Zakres kognicji sądu i przedmiot rozpoznania sądowego wyznacza zatem treść decyzji organu rentowego i odwołania. Decyzja zapada po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, a w późniejszym postępowaniu, wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji. W sprawie, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego, przedmiot sporu nie może więc wykraczać poza treść tej decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2009 r., sygn. akt III UK 44/09, postanowienie z dnia 13 października 2009 r., sygn. akt II UK 234/08). Podkreślenia wymaga też, że powaga rzeczy osądzonej dotyczy tych orzeczeń sądów ubezpieczeń społecznych, których podstawa faktyczna nie może ulec zmianie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2005 r., II UK 61/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 371). O tożsamości przedmiotu sporu świadczy nie tylko tożsamość żądania zawarta w poszczególnych wnioskach skierowanych do organu rentowego, ale także stan faktyczny i prawny, jaki istniał w chwili zamknięcia rozprawy w poprzednim postępowaniu.

Transponując powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, uznać należy, że okolicznością sporną pomiędzy stronami w przedmiotowej sprawie było to, czy wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych, ale tylko w okresie od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku. Ubezpieczony bowiem w skonstruowanym odwołaniu domagał się zaliczenia do stażu pracy górniczej okresu od dnia 24 kwietnia 1991 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku, jednakże ZUS ostateczną i prawomocną decyzją z dnia 24 września 2014 roku zaliczył już do szczególnego stażu pracy wnioskodawcy okres od dnia 24 kwietnia 1991 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku. Pełnomocnik organu rentowego nie mógł więc twierdzić, że kolejną decyzją ZUS nie zaliczył wnioskodawcy do szczególnego stażu pracy żadnych okresów. Organ rentowy nie jest bowiem władny zmieniać swoich ostatecznych decyzji dla potrzeb niniejszego postępowania w oparciu o ten sam stan faktyczny.

W konsekwencji uznać należało, że wnioskodawca wykazał staż pracy w warunkach szczególnych w rozmiarze 6 lat, 9 miesięcy i 8 dni. Dla zaliczenia natomiast do szczególnego stażu pracy okresu od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku w (...) na stanowisku starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego, niezbędne było zbadanie charakteru zatrudnienia skarżącego w tymże okresie.

Wskazać w tym zakresie należy, że zgodnie z art. 21 ust. 1 w zw. z art. 2 pkt 5 ustawy z 19 grudnia 2008 roku o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2018 roku poz. 1924 ze zm.) rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 15 lat. Rekompensata zaś to odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabeą prawa do emerytury pomostowej.

Przesłankami uprawniającymi do rekompensaty są:

- 1) utrata przez ubezpieczonego możliwości przejścia na emeryturę we wcześniejszym wieku emerytalnym w związku z wygaśnięciem po dniu 31 grudnia 2008 roku - w stosunku do ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, a przed dniem 1 stycznia 1969 roku - podstawy prawnej przewidującej takie uprawnienie;
- 2) niespełnienie przez ubezpieczonego warunków uprawniających go do emerytury pomostowej na zasadach wynikających z przepisów o emeryturach pomostowych;
- 3) legitymowanie się przez ubezpieczonego co najmniej 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub pracy w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z FUS;
- 4) niezyskanie przez ubezpieczonego prawa do emerytury według zasad przewidzianych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS.

Wątpliwości w zakresie interpretacji co do kręgu osób uprawnionych do rekompensaty oraz ram czasowych pracy wykonywanej w warunkach szczególnych rozstrzygnął Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 25 listopada 2010 roku sygn. K 27/09 (OTK-A 2010, nr 9, poz. 109) przyjął, że rekompensata jest odszkodowaniem za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze dla osób, które rozpoczęły pracę przed dniem 1 stycznia 1999 roku i nie nabeą prawa do emerytury pomostowej.

Do oceny pracy wykonywanej w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze konieczne jest odwołanie się do przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 ze zm.), gdzie wskazano, że rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w art. 32 ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (ust. 4 art. 32). Przepisy dotychczasowe to rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Z treści § 4 tego rozporządzenia wynika, iż pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie warunki wymienione w punkcie 1 i 2. Z zestawienia § 1 i 2 tegoż rozporządzenia wynika natomiast, że pracą w warunkach szczególnych jest praca świadczona stale i w pełnym wymiarze na stanowiskach wskazanych w załączniku do tego aktu. Warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku pracy nie wykonuje czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem pracy, ale stale, tj. ciągle wykonuje prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 listopada 2000 roku, II UKN 39/00, OSNAP 202/11/272).

Stosownie do § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze okresy pracy w warunkach szczególnych, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Należy jednak wskazać, że z cytowanego wyżej § 2 rozporządzenia

nie wynika, aby stwierdzenie zakładu pracy w przedmiocie wykonywania przez pracownika pracy w warunkach szczególnych miało charakter wiążący i nie podlegało kontroli organów przyznających świadczenia uzależnione od wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca legitymował się wprawdzie zaświadczeniem pracodawcy, że w okresie od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku wykonywał obowiązki starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego, jednakże ZUS słusznie zakwestionował przedmiotowe świadectwo pracy jako wadliwe. W pierwszej kolejności wskazać należy, że do uwzględnienia przy ustalaniu prawa do rekompensaty można brać pod uwagę tylko okresy do dnia 31 grudnia 2008 roku, gdyż bada się uprawnienia ubezpieczonego na dzień wejścia w życie ustawy o emeryturach pomostowych. Po drugie stwierdzić należy, że zaświadczenie o wykonywaniu pracy przez skarżącego w warunkach szczególnych jest błędne, albowiem nie podano w nim stanowiska wskazanego w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku. Tylko zaś realizowanie obowiązków przewidzianych w ww. akcie prawnym implikuje uznanie, że faktycznie wykonywano prace w warunkach szczególnych. Stanowisko starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego nie zostało zaś przewidziane przez ustawodawcę jako generujące prawo do świadczeń związanych z realizowaniem pracy w warunkach szczególnych. Mając jednak na uwadze, że to nie przypisane stanowisko, ale zakres obowiązków przesądza zaliczenie spornego okresu do szczególnego stażu pracy, Sąd zbadał charakter czynności świadczonych przez skarżącego od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku.

W tym miejscu wskazać należy, że w toku niniejszego postępowania K. L. nie wskazał żadnej pozycji w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku, która odpowiadałaby zakresowi jego obowiązków. Odwołujący konsekwentnie powoływał się na to, że zajmował stanowisko wyszczególnione w załączniku Nr 3 do zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu Nr 9 z dnia 23 grudnia 1994 roku, Litera B, poz. 6. Wyjaśnienia jednak wymaga, że to w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku sprecyzowano stanowiska, których faktyczne zajmowanie jest równoznaczne z wykonywaniem pracy w warunkach szczególnych. Brak jest w tymże akcie prawnym stanowiska starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego. Jak zaś wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 marca 2011 roku, sygn. akt III AUa 52/11 zajmowanie takiego stanowiska nie jest nawet jednoznaczne z wykonywaniem pracy górniczej.

Mając na uwadze zarzuty precyzowane przez ubezpieczonego, Sąd uznał, że domaga się on uwzględnienia okresu od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku poprzez uznanie, że pełnił wówczas obowiązki wyszczególnione w Wykazie A, Dział XIV, poz. 24 załącznika do przywołanego rozporządzenia, to jest sprawował bieżącą kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno – techniczny w wydziale, w którym jako podstawowe wykonywane były prace w warunkach szczególnych. Wnioskodawca podnosił, że w brygadach realizujących kontrolowane przez niego prace, zatrudnieni byli operatorzy sprzętu górniczego, robotnicy budowlani, zbrojarze i geodeci. Twierdził też jednakże, co potwierdzili świadkowie J. B. i M. M., że faktycznie nie podlegali mu żadni pracownicy. Ubezpieczony kontrolował prace kierowników budów, jednak nie był ich przełożonym.

Podkreślenia wymaga, że zakwestionowanie przez ZUS świadectwa wykonywania przez wnioskodawcę prac w warunkach szczególnych nie mogło samo w sobie generować dla niego niekorzystnych skutków orzeczniczych. Ubezpieczony był bowiem władny w toku niniejszego postępowania za pomocą środków dowodowych wykazać, że w okresie od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku realizował prace w warunkach szczególnych. Wnioskodawca nie podźwignął jednakże ciężaru dowodu w tym zakresie i nie wykazał, żeby sprawował bieżącą kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno – techniczny w wydziale, w którym jako podstawowe wykonywane były prace w warunkach szczególnych w ww. spornym okresie.

Zaznaczyć bowiem w tym miejscu należy, że łączne odczytanie § 2 ust. 1 i pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku prowadzi do wniosku, że praca polegająca na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznym może być uznana za pracę w szczególnych warunkach wyłącznie wówczas, gdy pracownik stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującego na danym stanowisku sprawował taką kontrolę lub dozór na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A. (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 13.03.2014 roku, IIIAUa 975/13,LEX). Na gruncie prac

wymienionych w pkt 24 działu XIV Sąd Najwyższy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013 roku, I UK 184/13) przyjmuje, iż dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, o którym mowa w tym punkcie, aby mógł być uznany za pracę w szczególnych warunkach, musi odpowiadać łącznie następującym warunkom:

- 1) musi być dozorem inżynieryjno-technicznym, czyli dozorem specjalistycznym, a nie dozorem "jakimkolwiek" (nie może być "zwykłym" dozorem wykonywanym w ramach pracowniczego podporządkowania kierownictwu pracodawcy);
- 2) musi być sprawowany "na oddziałach i wydziałach", czyli powinien być wykonywany bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub powodujące znaczny stopień uciążliwości pracy albo wymagające wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia;
- 3) powinien dotyczyć prac zgodnych z wykazami prac w szczególnych warunkach (zawartymi w załącznikach do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku) i wykonywanych bezpośrednio przez osoby, nad którymi sprawowany jest nadzór;
- 4) musi być wykonywany stale przez osobę nadzorującą, czyli nie może mieć charakteru okazjonalnego (peryferyjnego);
- 5) powinien być sprawowany w pełnym wymiarze czasu, jaki obowiązuje osobę nadzorującą na zajmowanym przez nią stanowisku.

Z powyższego zatem wynika, iż czynnościami ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżynieryjno - technicznego w rozumieniu wskazanych przepisów są takie tylko czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim dozorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Jeżeli zatem owo narażenie nie występuje, lub nie występuje ono stale i przez cały dzień pracy - nie można mówić o pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów emerytalnych.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że jeśli czynności wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanym z określoną w pkt 24, działu XIV, wykazu A rozporządzenia kontrolą lub dozorem inżynieryjno - technicznym, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu, niezależnie od tego, ile czasu pracownik poświęca na dozór pracowników, a ile na inne czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część, takie jak sporządzanie związanej z nim dokumentacji. Nie ma bowiem żadnych podstaw do wyłączenia takiego rodzaju czynności administracyjno - biurowych z czynności polegających na sprawowaniu dozoru i traktowania ich odrębnie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 roku, III UK 62/07, LEX; z dnia 6 grudnia 2007 roku, III UK 66/07, LEX; z dnia 5 maja 2009 roku, I UK 4/09, LEX; z dnia 30 stycznia 2008 roku, I UK 195/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 105; z dnia 11 marca 2009 roku, II UK 243/08, LEX). W przypadku jednak, gdy pracownik wykonuje inne czynności, nie pozostające w związku z dozorem stanowiącym pracę w warunkach szczególnych należy dokonać oceny ile czasu pracy zajmują pracownikowi te inne czynności.

Zakres obowiązków wnioskodawcy na zajmowanym od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku stanowisku, Sąd określił na podstawie konsekwentnych, logicznych i spójnych zeznań świadków J. B. i M. M., będących współpracownikami ubezpieczonego, którzy dobrze znali zakres obowiązków wnioskodawcy. Sąd uwzględnił także zeznania wnioskodawcy, albowiem nie były one sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Na podstawie zeznań ww. świadków, potwierdzonych przez skarżącego Sąd ustalił, że w okresie od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku K. L. pracował w dziale nadzoru inwestycyjno - lądowego i zajmował stanowisko odpowiadające zatrudnieniu na stanowisku starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego. Do obowiązków wnioskodawcy należał nadzór nad wykonawcą obiektów odwodnienia powierzchniowego na odkrywe, przedpolu i zwałowisku kopalni

węgla brunatnego. Wnioskodawca sprawdzał terminowość, bezpieczeństwo i koszty obiektów w postaci rowów, piaskowników, pompowni, systemu rowów, kanałów, pól retencyjno – osadowych, czy rurociągów. W skład brygad wykonawców wchodził operatorzy sprzętu górniczego, robotnicy budowlani, zbrojarze i geodeci, którzy podlegali bezpośrednio swoim brygadziście, a ci z kolei podlegali kierownikom budów. Wnioskodawca zaś, co sam wyraźnie nie potwierdzał, nie był przełożonym żadnych pracowników.

Do obowiązków wnioskodawcy należało:

- sporządzenie założeń technicznych, ocena dokumentacji projektowej i wydanie decyzji o jej przyjęciu,
- zlecenie wykonania obiektu działom kopalnianym lub podwykonawcom,
- przekazanie terenu budowy ze wskazaniem zakresu prac,
- kontrola realizacji i zgodności robót z projektem poprzez wizytowanie terenu budowy,
- sprawdzanie, czy roboty są wykonywane zgodnie z projektem, warunkami technicznymi i przepisami BHP,
- wykonywanie prac biurowych, takich jak prowadzenie dziennika budowy, sprawdzanie kosztorysu pod względem zgodności z normami rachunkowymi, zapoznawanie się z dokumentacją, dokonywanie rozliczeń finansowych, weryfikacja obmiarów, analizowanie bieżących płatności i faktur.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że biuro ubezpieczonego było zlokalizowane na terenie zakładu górniczego, ale poza odkrywką, w odległości około 200 metrów od miejsca wykonywania robót górniczych. Wnioskodawca spędzał tamże co najmniej 30% czasu pracy w ciągu każdej dniówki pracowniczej. Ubezpieczony, co już wyżej wskazywano nie wydawał wiążących poleceń żadnym pracownikom. Odnotowywał jedynie nieprawidłowości w dzienniku budowy i zwracał na powyższe uwagę kierownikom budów i kierownikowi działu. Jak sam podnosił, jedynie sporadycznie rozmawiał ze sztygarem oddziałowym.

Z ww. materiału dowodowego uwzględnionego przez Sąd wynikało, że w okresie zatrudnienia na stanowisku starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego wnioskodawca organizował i kierował całością budowy obiektu budowlanego oraz nadzorował pracę kierowników budów. Oprócz tychże obowiązków wnioskodawca świadczył także liczne prace biurowe, nie zawsze związane z pracą w warunkach szczególnych, bo takie jak dokonywanie rozliczeń finansowych, sprawdzanie kosztorysu, weryfikacja obmiarów, analizowanie faktur. W ocenie Sądu prace takie ze względu na ich stopień skomplikowania mogły zająć skarżącemu nawet więcej niż 30% czasu pracy. Z całą mocą podkreślić należy, że wnioskodawca nie sprawował także bieżącego nadzoru nad pracownikami, których zakres obowiązków świadczył o wykonywaniu prac w warunkach szczególnych. Oceniał on jedynie całokształt realizacji zadań realizowanych przy konstruowaniu obiektów budowlanych. Niewątpliwie więc bazował na meldunkach składanych mu przez kierowników budów, którzy z kolei informacje czerpali od sztygarów i brygadziści. Kontrolowanie zaś pracy kierowników budów nie może być uznane za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych.

Reasumując, nie ulega wątpliwości, że tak określony zakres obowiązków uniemożliwiał ubezpieczonemu sprawowanie nadzoru nad pracownikami wykonującymi obowiązki w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, to jest operatorami maszyn kopalnianych, zbrojarzami, czy geodetami. Co więcej, nawet gdyby uznać, że wnioskodawca sprawował nadzór nad ww. pracownikami, to nie był to nadzór bezpośredni. Podkreślenia bowiem wymaga, że bezpośrednią kontrolę w tym zakresie sprawowali sztygarzy i brygadziści. Powyższe implikuje uznanie, że wnioskodawca bazował na raportach swoich podwładnych i nie przebywał w pełnym wymiarze czasu pracy na terenie odkrywki, zwałowiska, czy przedpola, będąc w konsekwencji pracownikiem administracyjnym, nienarażonym na szkodliwe czynniki środowiska pracy w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zaakcentować należy, że dozór przewidziany pod poz. 24 Działu XIV Wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku musi być dozorem bezpośrednim wykonywanym na stanowiskach na których jest wykonywana praca w szczególnych warunkach tak, aby występowało tożsame narażenie dozoruującego

i podwładnego na czynniki szkodliwe występujące na stanowisku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2008 roku, sygn. akt III AUa 999/12). Okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy nie pozwalają zaś na uznanie, że wnioskodawca w okresie od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonywał pracę odpowiadającą wymienionym wymaganiom. Znaczną bowiem część dniówki pracowniczej wnioskodawca przeznaczał na realizowanie czynności administracyjnych, takich jak sprawdzanie kosztorysu pod względem zgodności z normami rachunkowymi, zapoznawanie się z dokumentacją, dokonywanie rozliczeń finansowych, weryfikacja obmiarów, analizowanie bieżących płatności, faktur. Przebywanie w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwym środowisku było niemożliwe zarówno ze względu na stopień skomplikowania świadczonych obowiązków, jak i rodzaj zajmowanego przez skarżącego stanowiska. Kontrolowanie zaś pracy wykonanej przez kierowników budów sprowadzało się zaś w istocie do sprawdzania złożonych przez nich raportów i dostarczonej dokumentacji. Jeżeli więc wnioskodawca przebywał w szkodliwym środowisku pracy, to działo się to jedynie sporadycznie i sprowadzało się do dokonania globalnej oceny prawidłowości prowadzonych robót, które stale nadzorowali sztygarzy i brygadziści.

Z tych wszystkich względów uznać należało, że brak było podstaw do uznania, że ubezpieczony w okresie od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku wykonywał pracę odpowiadającą warunkom określonym w dziale XIV poz. 24 wykazu A załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze stanowi w systemie emerytalnym uprawnienie wyjątkowe, związane z ujemnym oddziaływaniem zdrowotnym warunków pracy na pracownika, co uzasadnia przyjęcie wcześniejszego wieku emerytalnego. Wykonywanie pracy w pełnym wymiarze czasu nie budzi kontrowersji i każdorazowo odnosi się do ustalonego w sprawie stanu faktycznego. W orzecznictwie przyjmuje się zaś, że tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne, a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia. Czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 marca 2017 roku, sygn. akt III AUa 291/16). Nie sposób zaś identyfikować z wykonywaniem pracy w warunkach szczególnych świadczenia obowiązków na stanowisku starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego, który faktycznie nadzorował wykonanie przez podwykonawców i oddziały kopalniane obiektów odwodnienia powierzchniowego poprzez sprawdzanie dokumentacji, odbieranie raportów i wizytowanie terenów budów.

Nie ma przy tym znaczenia, że organ rentowy błędnie zaliczył do szczególnego stażu pracy wnioskodawcy okres wykonywania przez wnioskodawcę obowiązków na stanowisku starszego inspektora nadzoru inwestycyjnego od dnia 24 kwietnia 1991 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku. Sąd nie jest bowiem w żadnym razie związany uwzględnieniem przez organ rentowy tego okresu. W konsekwencji nieprawidłowe stanowisko ZUS w tym zakresie nie może skutkować uznaniem, że wnioskodawca realizował pracę w warunkach szczególnych w spornym w sprawie okresie.

Skoro wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, pracy w warunkach szczególnych przez okres co najmniej 15-letni, tym samym nie spełnia przesłanek do nabycia prawa do rekompensaty, zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.